

# 2sty, Więcej (ft. dj Klasyk, prod. Morte)

Wybrałem branżę, nie ma odwrotu  
Za duży angaż, za dużo kotów  
Za dużo ? bo więcej raperów niż słuchaczy  
Mamy czas dla rapu, o którym każdy marzył  
Jak mnie to drażni, gdy nawijam o rapie  
Jest masa spraw, (), szyba papier,  
I jedno jest pewne nie jest jak wcześniej  
No bo nikogo nie jara że ktoś się zsikał na imprezce już  
Po kresce dał, czy coś tam  
Albo, że dupom rozlał wódkę po dekoltach  
Ktoś, to nie tak że dopada mnie stan  
Kiedy lecą wiosny i trzeba spieszyć stąd  
Trzeba ogarniać i przestać myśleć: nie mam środków #proletariat  
Ja mam tak, że wbijam w politykę  
Ale wiem, że chce więcej niż butle co weekend

Nie mam problemów, to kwestia psychiki  
Zapętlam się w myślach, coś jak nawyki  
Daj iść, daj słuchawki i bit!  
Wracam nocą i nie chce więcej nic już

Była akcja tego typu  
Siedziałem nad Wisłą  
Przyszło kilku typów i chcieli błysnąć  
No homo  
Żeby nie było że bajery, ale zaczęli mi wkręcać jakiś ciężki temat  
Ze niema problemów, że żyje fajnie  
Bo jedne z nich jest kurwa rehabilitantem  
I pracuje z ludźmi, którzy przeszli swoje  
Co może wiedzieć o życiu gnojek taki jak ja  
Nie było chamstwa w tym, a raczej info  
Żeby brał co moje, żeby żył z walizką  
Żeby korzystał, nie, z każdej chwili  
Bo ziemia usuwa skóry jak piling  
Oni trafili tutaj w spokój ducha  
A sens zostawiali na łamanie kręgosłupa  
I wtedy bez kitu zabiło mocniej serce  
Że styka mi co mam i nie chce więcej  
Nie chce więcej

Nie mam problemów, to kwestia psychiki  
Zapętlam się w myślach, coś jak nawyki  
Daj iść, daj słuchawki i bit!  
Wracam nocą i nie chcę więcej nic już

Chodzi o to, że martwią nas detale  
Coś jak Chicago nie zagra znów w finale  
Ja rzadko palę, ale stale wkrętki miewam  
To pewnie przez to zbieram te nakrętki, siema  
Witam w świecie dam dłoń upierdolisz całą rękę  
I coś w stylu wystarczy to co mam  
Ale mógłbym mieć trochę więcej  
Całe szczęście jestem tu i mam obie dłonie  
Inni () że naboje są miliony metrów stąd  
Są miliony metrów stąd

Potrzebuję więcej czasu żeby przeżyć  
Pędzę do miejsc, które chciałbym zobaczyć  
Ciężko pozbyć się złych myśli  
Sto tysięcy zachodów słońca w które chcę się gapić x2